

Sielanka w lasach

Gdy wsłuchać się w głos urzędników zawiadujących resortem środowiska oraz kierujących Lasami Państwowymi można odnieść wrażenie, że sytuacja lasów w Polsce jest idealna. W pełni osiąga się cele gospodarcze oraz środowiskowe, a przyroda chroniona jest z najwyższą starannością. Generalnie sielanka. A jeśli są jakieś problemy to co najwyżej z Unią oraz tzw. ekologistami, czyli organizacjami ekologicznymi i niektórymi przedstawicielami świata nauki.

To, co mówią lub piszą Małgorzata Golińska, Anna Moskwa, Edward Siarka, a ze strony leśnej Józef Kubica czy Michał Gzowski, nie zawiera ani grama autorefleksji. Wszyscy oni przekonani są o swojej nieomyślności w sprawach lasów i ochrony środowiska leśnego. Uważnie obserwuję ich aktywność od kiedy piastują ważne stanowiska. Wnioski są mało budujące. Dodatkowo głos społeczny za ochroną lasów jest bagatelizowany i stygmatyzowany. Przykrywany pijarem o dobrym gospodarowaniu i dbałością o przyrodę.

Przed społeczeństwem wyzwanie aby to zmienić. Los przyrody leśnej nie może pozostawać w rękach ludzi, którzy traktują ją jako pole do realizacji partyjnych interesów czy myślenia o niej głównie w aspektach surowcowych.

Wszystkiego dzikiego.

Grzegorz Bożek